

nej edycji). Autorom i wydawcom należy się ogromna wdzięczność i słowo nadziei, że obecne roczniki staną się trwałym wydarzeniem w polskiej teologii misji.

PAWEŁ BORTKIEWICZ

PROFILE STAROŚCI. Red. Lidia Leońska i Zbigniew Woźniak. Poznań 2000 ss. 201. Wydawnictwo Miejskie. Urząd Miasta Poznania. Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych.

Recenzowana książka nie jest jednorodna pod względem zawartości. Jest to celowy zabieg zespołu redakcyjnego tej cennej publikacji. Wśród kilkudziesięciu autorów znajdują się bowiem naukowcy (lekarze, socjologowie, psychologowie, pedagodzy), praktycy i sami seniorzy opisujący swoje doświadczenia starości. Niniejsza praca zbiorowa jest zatem swoistym konglomeratem podejść do problematyki starości.

Książka poprzedzona jest wstępem i zapisem rozmowy z Wiceprezydentem Miasta Poznania Andrzejem Grzybowskim. Artykuł wstępny autorstwa prof. Z. Woźniaka zawiera analizę pokłosa Międzynarodowego Roku Seniora '99. Wiele miejsca zajmuje przedstawienie funkcjonującego w różnych krajach – stereotypowego portretu starości. Z. Woźniak opowiada się za prowadzeniem międzynarodowych badań porównawczych i upowszechnianiem ich wyników w taki sposób, aby stały się one swoistą globalną i łatwo dostępną bazą programów adresowanych do ludzi starszych. Autor wyraża ponadto

propozycję tworzenia długofalowego, interdyscyplinarnego programu badań gerontologicznych.

Zawarte w książce artykuły zostały w sposób w miarę przejrzysty ułożone i przyporządkowane do pięciu części tematycznych.

W części pierwszej *Starość w perspektywie gerontologicznej*, znajdują się prace napisane przede wszystkim przez lekarzy. Jak zauważa J. Twardowska-Rajewska *zniszczeniu uległ etos rodziny wielopokoleniowej, ze starym człowiekiem jako najważniejszym autorytetem oraz etos starości, jako okresu wieńczącego całe życie człowieka. Coraz częściej już nie własne dzieci i wnuki, ale osoby obce towarzyszą starym ludziom w ostatnim etapie życia* (s. 21). Autorka opisuje proces starzenia się z punktu widzenia patofizjologii. Zauważa, że w Poznaniu istnieje lobby gerontologiczne, które tworzą gerontolodzy – pracownicy wyższych uczelni poznańskich. J. Twardowska-Rajewska opowiada się za prowadzeniem badań naukowych na rzecz gerontologii w zakresie geriatrii, rehabilitacji, psychologii pedagogiki, psychologii, pedagogiki i socjologii geriatrycznej. *Coraz częściej pojawiają się w programach poznańskich, wyższych uczelni zagadnienia gerontologiczne (Wydział Zdrowia Publicznego AM, Wydział Nauk Społecznych i Studiów Edukacyjnych UAM). Również wśród lekarzy praktyków specjalizacja z geriatrii staje się coraz popularniejsza* (s. 27).

K. Wieczorowska-Tobis opisuje działalność Konsultacyjnej Poradni Geriatrycznej dla mieszkańców miasta Poznania. Na temat jakości życia seniorów pisze prof. L. Wołowicka. Prezen-

tacja wyników badań szczególnie jest interesująca we fragmencie ukazującym samoocenę stanu zdrowia chorych w Polsce i w Kanadzie. B. Janus w swoim artykule podkreśla problemy opieki nad ludźmi starszymi w programach kształcenia pielęgniarek, natomiast A. Mirkiewicz przedstawia zastosowanie techniki chi kung – chińskiej gimnastyki w poprawie zdrowia ludzi starszych.

Na II część recenzowanej książki składają się artykuły psychologów, socjologów i pedagogów, ukazujące: *Starość w perspektywie społeczno-kulturowej*. Z. Woźniak prezentuje interesującą analizę treści przysłów dotyczących seniorów i starości. Według niego, z rozmaitych maksym można odczytać w miarę spójny system dyrektyw i zaleceń dotyczących sposobów i form postępowania z osobami starszymi, oraz informacje o sposobach definiowania starości, radzenia sobie z sytuacjami i problemami – które powstają u schyłku życia (s. 67).

Powołując się na różne koncepcje hinduistyczne W. Wilowski analizuje starość jako etap przed wyzwoleniem lub zatrąta, jako czas cierpienia i wyzwolenia, jako najwyższy poziom rozwoju duchowego człowieka wyrażający się przez akceptację praw natury. O starości w aspekcie socjologicznym pisze prof. A. Kotlarska-Michalska. Korzystając z ustaleń amerykańskiej badaczki S. Reichard analizuje pięć typów przystosowania się w starszym wieku (postawa konstruktywna, zależności, obronna, wrogości do otoczenia, wrogości do siebie). Na uwagę zasługuje kilka konstatacji A. Kotlarskiej-Michalskiej:

1. Ze względu na niski status materialny emeryci stanowią grupę najgorzej oceniających swoją sytuację życiową.

2. *Można również zaryzykować stwierdzenie, że dzięki wnukom życie człowieka w starszym wieku nabiera właściwych barw. Z jednej strony posiadanie wnuków zmusza do aktywności ruchowej i umysłowej, a z drugiej strony sprzyja zadowoleniu z kontynuacji linii biologicznej* (s. 92).

3. Badania przeprowadzone wśród małżeństw w wieku emerytalnym potwierdzają, że na ich udane życie złożyły się dwa podstawowe czynniki – udane życie małżeńskie oraz zadowolenie z dzieci i wnuków

4. *Z badań przeprowadzonych wśród poznańskich seniorów wynika, że poczucie osamotnienia nie jest zbyt powszechnym typem doświadczenia, bowiem uskarża się na nie jedna czwarta ogółu badanych* (s. 93).

5. Nadal młode pokolenie często demonstruje wobec seniorów brak szacunku. Takie doświadczenia poszerzają skalę obaw i lęków u ludzi starszych.

W swoim artykule M. Cichocka obala niektóre mity dotyczące utożsamiania starości z niepełnosprawnością oraz mity związane z zachowaniami seksualnymi osób starszych. Opisuje ponadto problemy związane z depresją u ludzi starych oraz przemocą, której seniorzy nierzadko doświadczają.

W części III książki umieszczono artykuły poświęcone funkcjonowaniu ludzi starych w instytucjach. R. Konieczna opisała funkcjonowanie uniwersytetów trzeciego wieku w Europie i w Polsce. T. Wawro w krótkim artykule podjęła temat instytucjonalnej

i półotwartej pomocy osobom starszym. Według niej *Coraz rzadziej, niemniej pojawiają się, określenia domów jako: przytułków, domów starców i umieralni (...)* Osamotnienie mieszkańców domów i brak poczucia szczęścia nie są konsekwencjami złej pracy personelu, powstają w wyniku ucieczki najbliższych od własnych rodziców czy dziadków (s. 120-121). A. Gajewski dzieli się swoimi doświadczeniami w pracy w Domu Pomocy Społecznej w Łęczeczkach.

Bardzo wartościowa jest czwarta część książki: *Starość w oczach seniorów*. Wydaje się jednak, że umieszczenie wypowiedzi seniorów w oddzielnej zwartej publikacji uchroniłoby całą książkę od zarzutu nadmiernego zróżnicowania wewnętrznego i zarzutu eklektyzmu kompozycyjnego. Tym niemniej warto rozważyć opublikowanie w przyszłości wypowiedzi i wspomnień seniorów korzystających z pomocy instytucjonalnej, środowiskowej i tych, którzy nadal radzą sobie sami i z takiej pomocy nie korzystają. Analizowana część książki w sposób wyraźny dzieli się na trzy mniejsze fragmenty. W pierwszym umieszczono krótkie wypowiedzi mieszkańców poznańskich dziennych domów pomocy społecznej. Drugi fragment tej części recenzowanej książki wypełnia tekst L. Leońskiej o dziennych domach pomocy społecznej (s. 144-145). Ze względów kompozycyjnych bardziej pasowałby on do części III o funkcjonowaniu instytucji udzielających pomocy seniorom. W kolejnym fragmencie wyróżniającym się w analizowanej części pracy, przedstawiono dwa artykuły napisane przez seniorów aktywnie uczestniczących

w działalności rozmaitych organizacji, fundacji i stowarzyszeń. Z. Bartkowiak kończąc swój artykuł wyznaje: *Osobiście dokonałem według mojej oceny słusznego wyboru – treścią ostatniego etapu mojego życia stała się działalność społeczna, realizowana ze znacznym zaangażowaniem emocjonalnym i umiarkowanym optymizmem. Jestem z tego wyboru zadowolony* (s. 153).

W części piątej: *Miasto Poznań w Międzynarodowym Roku Seniora 1999* zawarto artykuły osób współkreujących w Poznaniu politykę miasta wobec osób starszych. W tekstach tych zawarte są podsumowania konkretnych działań, projektów i zamierzeń odnoszących się do poznańskich seniorów.

Na końcu książki umieszczono noty biograficzne o autorach.

Wypada zauważyć, że recenzowana książka jest szczególnie cenna, ponieważ promuje interdyscyplinarne podejście w opisie problematyki seniorów w Poznaniu. Pomimo pewnych uwag co do kompozycji i proporcji poszczególnych części, uważam, że książka stanowi wartościowe kompendium wiedzy o ludziach starszych.

ADAM CZABAŃSKI

Piotr Muchowski: HEBRAJSKI QUMRAŃSKI JAKO JĘZYK MÓWIONY. Poznań 2001 ss. 228. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Seria Językoznawstwo. Nr 23

Niedawno opublikowane studium Piotra Muchowskiego to kolejna jego